

Na stadionach świata: Europejskie puchary 2011/12 (10)

Łódź, 5 października 2011 r. godz. 15:58

Najliczniej na wyjeździe w 2. kolejce Ligi Europy i Ligi Mistrzów zaprezentowali się fani belgijskiego Genk, którzy w 4 tysiące pojechali na mecz z Bayerem. Inna sprawa, że do Leverkusen mają raptem 130 kilometrów, czyli niewiele więcej niż jest z Warszawy do Płocka. Dla przykładu w miniony weekend w 2. Bundeslidze fani Dynama Drezno pojechali do Monachium (500 km) w... 14,5 tysiąca osób.

UEFA non stop piętnuje odpalanie pirotechniki na stadionach - kluby karane są wysokimi grzywnami, liczonymi w dziesiątkach tysięcy euro. Mimo to piromanów nadal nie brakuje. Fani Zenita odpalając race wywiesili transparent traktujący o tym, że piłka nożna bez ruchu ultras nie ma sensu. Rosjanie, którzy jeszcze niedawno byli wsadzani do więzienia za odpalenie rac, teraz ubarwiają swoje mecze pirotechniką aż miło. Piro odpalili fani Lokomotiwu, CSKA Moskwa oraz Rubinu Kazań.

Efektowny pokaz pirotechniczny (głównie świece dymne) zaprezentowali w Lidze Mistrzów kibice Napoli. Pewnym zaskoczeniem mogło być odpalenie przez Szwajcarów z Basel rac na Old Trafford. Pirotechnikę odpalili też kibice Sportingu Lizbona, AEK Ateny i FC Kopenhaga.

Ciekawie kibicowsko było na meczu Olympique Marsylia z Borussią Dortmund. BVB nieźle zaprezentowali się na tym wyjeździe, biorąc pod uwagę zarówno liczbę, jak i jakość dopingu. Francuzi przygotowali oprawę. Dalekie wyjazdy miały greckie kluby. Olympiakos do Londynu przybył (w bardzo dobrej liczbie) głównie samolotami, plus fani z europejskich fanklubów. Tymczasem PAOK do Kazania pojechał jednym autokarem. Nie pierwsza już w tym sezonie podróż musiała być męcząca, bowiem trwała 66 godzin.

W mediach najgłośniej było po meczu Legii z Hapoelem, z powodu oprawy legionistów "Jihad Legia", oraz meczu Athletic Bilbao z PSG. Obie ekipy spotkały się na mieście i dla kilku Francuzów pobyt w Bilbao wydłużył się.

Relacje z meczów 2. kolejki Ligi Europy i Ligi Mistrzów:

Bayer Leverkusen - Genk (4200).

Na bardzo bliski wyjazd (około 2 godziny w jedną stronę) fani Genk pojechali w dobrej, 4-tysięcznej, grupie. Na trybunach panowała dobra atmosfera. Belgowie prowadzili niezły doping.

Arsenal London - Olympiakos Pireus (1500).

Półtora tysiąca fanów Olympiakosu stawiało się w Londynie.

Olympique Marsylia - Borussia Dortmund (1300).

Do Marsylii pojechało ok. 1300 fanów BVB. Niemcy machali flagami na kiju i nieźle dopingowali. Dobrze zaprezentowali się także ultrasi OM, którzy przygotowali choreografię składającą się z transparentu, flag na kiju, mini sektorówki i kartoników tworzących dwie gwiazdy.

AC Milan - Viktoria Pilzno (1000).

Na ciekawy wyjazd do Mediolanu pojechał 1000 czeskich kibiców.

Tottenham Hotspur - Shamrock Rovers (950).

Red Bull Salzburg 3-0 Slovan Bratysława (850).

Slovan przyjechał do Austrii w około 800 głów. Dobrze oflagowali swój sektor i prowadzili całkiem przyzwoity doping. Przed meczem

bardzo dobrze bawili się na mieście.

Real Madryt 3-0 Ajax Amsterdam (800).

Ultras Sur dopingowali przez większość meczu z trybuny za bramką. Goście zasiedli w narożniku, na samej górze. Holendrzy przyjechali w 800 osób i starali się wspierać swoją drużynę dobrym dopingiem. Szanse na przebicie mieli niewielkie, bowiem na trybunach zasiadło 70 tysięcy widzów.

Twente Enschede 4-1 Wisła Kraków (755).

Wyjazd wiślaków do Enschede przebiegał zupełnie inaczej niż niedawna wizyta legionistów w Eindhoven. Wisła wykorzystała przyznaną im pulę 755 biletów. Na miejscu zostali skoszarowani w jednym miejscu i nie mieli możliwości udać się na miasto. Co więcej, sporo osób mimo posiadania voucherów na stadion nie weszło, bowiem gospodarze uznali, że są podrabiane. Na stadion nie pozwolono im wnieść bijaków do bębnow, więc te stały bezużytecznie. Przyjezdni zaprezentowali do góry kołami jedną flagę Twente oraz 15 swoich flag. W pierwszej połowie niezły doping z ich strony, po przerwie sporadyczny.

BATE Borysów 0-5 FC Barcelona (600).

Białorusini zaprezentowali folioniadę w barwach klubowych na większości stadionu. Rozciągnęli także malowaną sektorówkę przedstawiającą aligatora z czerwoną płachtą i bykiem w szaliku Barcelony. Spotkanie rozegrano w Mińsku, w obecności 30 tysięcy widzów. Goście przyjechali w 600 osób, z trzema flagami.

Stoke City 2-1 Besiktas Stambuł (500).

Spotkanie obejrzało 23,5 tysiąca fanów. Na mieście trochę się działo, ale i tak nie doszło do zbyt wielu walk Turków z Anglikami. Ze Stambułu przyjechało ok. 300 kibiców, pozostali to Turcy mieszkający na stałe na Wyspach.

Szachtar Doniec 1-1 APOEL Nikozja (450).

Gospodarze zaprezentowali flagowisko na większości stadionu. Przyjezdni z kilkoma mniejszymi flagami, w tym flagami Grecji.

Zenit St. Petersburg 3-1 FC Porto (400).

Rosjanie na meczu machali flagami na kij, odpalili race i wywiesili transparent "Football is nothing without ULTRAS". Goście w mocno piknikowej grupie.

Maccabi Tel Awiw - Dynamo Kijów (400).

Gospodarze zaprezentowali białe chorągiewki przeplatane niebieskimi szarfami oraz transparent "Gate 11, the south part of Bloomfield". Spotkanie rozegrano na stadionie, który 15 grudnia odwiedzą fani Legii. Przyjezdnych wspierało ok. 400 osób, z czego zdecydowana większość na stałe mieszka w Izraelu, a tylko skromna grupa przyleciała z Ukrainy.

Standard Liege 3-0 FC Kopenhaga (400).

Dobry wyjazd FC Kopenhaga do Belgii. Duńczyków pojawiło się niespełna 500. Mieli ze sobą flagi na kij, transparenty, konfetti oraz race. Bardzo dobrze oflagowali swój sektor.

Athletic Bilbao 2-0 PSG (350).

Fani PSG w sektorze gości (za bramką) wywiesili parę flag i prowadzili nie najgorszy doping. Więcej działo się poza stadionem, gdzie doszło do starć obu ekip w paru knajpach. Hiszpańska policja aresztowała 8 fanów PSG i dwóch Basków

Schalke 04 Gelsenkirchen 3-1 Maccabi Hajfa (300).

300 fanów Maccabi przyleciało do Gelsenkirchen. Pasażerowie samochodu, w którym wieziono pirotechnikę, zostali aresztowani.

AEK Larnaca 1-1 Steaua Bukareszt (300).

Sporting Lizbona - Lazio Rzym (300).

Gospodarze odpalili skromne ilości pirotechniki i zaprezentowali zielone folie aluminiowe oraz białe kartoniki. Gości ok. 300.

Manchester United 3-3 FC Basel (250).

Fani ze Szwajcarii dobrze pokazali się na Old Trafford. W czasie przemarszu na stadion nieźle dopingowali, a w trakcie meczu odpalili

race.

Maribor - Birmingham (250).

Gospodarze zaprezentowali folioniadę w młynie. Anglicy przyjechali z kilkunastoma flagami.

Malmo FF - Austria Wiedeń (180).

Przeciętny wyjazd Austriaków do Szwecji. Gospodarze zaprezentowali flagowisko na trybunie za bramką. Goście rozłożyli na krzesłkach kilkanaście flag i machali chorągiewkami.

AEK Ateny - Sturm Graz (150).

Gospodarze odpalili parę rac. Austriacy przyjechali w 150 osób, z kilkunastoma flagami.

CSKA Moskwa 2-3 Inter Mediolan (150).

Gospodarze na meczu odpalili trochę pirotechniki oraz wywiesili transparent "Guarda, Una Parata Cou. No, E I'Allenamento aperto Dei Inter". Włosi wywiesili w sektorze gości kilka niewielkich flag. Mecz obejrzało 35 tysięcy widzów.

Worskła Połtawa 1-2 Hannover 96 (130).

Spotkanie rozegrano w obecności 10 tysięcy widzów. Młyn gospodarzy, liczący niewiele ponad 100 głów, prezentował się jednak bardzo słabo. Gości z Niemiec trochę więcej. Wywiesili kilkanaście mniejszych flag.

Legia Warszawa 3-2 Hapoel Tel Awiw (60).

21 tysięcy fanów obejrzało mecz w Warszawie. Na wyjście piłkarzy gospodarze zaprezentowali kartoniadę i transparent z hasłem "Jihad Legia", do którego po meczu najbardziej przyczepiła się Gazeta Wyborcza oraz stowarzyszenie Nigdy Więcej. Doping legionistów bardzo dobry. Wywieszony został transparent z pozdrowieniami do więzienia oraz hasło "Idę na wybory, nie głosuję na Donka". Gości ok. 60, z dwiema flagami. W ich sektorze widoczne komunistyczne symbole.

Otelul Galati 0-1 Benfica Lizbona (50).

Spotkanie rozegrano w Bukareszcie i obejrzało je niespełna 7 tysięcy widzów. Goście z Portugalii przyjechali w skromnej grupie, z siedmioma niewielkimi flagami.

Rapid Bukareszt 1-3 PSV Eindhoven (40).

Spotkanie rozegrano na stadionie Narodowym w Bukareszcie, w obecności 32 tysięcy widzów. Większość fanów zasiadła na dolnej trybunie. Gospodarze zaprezentowali przeciętną kartoniadę "FCRB" i machali chorągiewkami.

Lokomotiw Moskwa - Anderlecht Bruksela (40).

Skromna grupa z Brukseli zameldowała się w Moskwie. Goście wywiesili dwie flagi. Lokomotiw odpalił race, strobo i machali flagami na kiju.

Rubin Kazań - PAOK Saloniki (35).

Grecy w skromnej grupie dotarli do Kazania, gdzie wywiesili trzy flagi. W daleką, 66 godzinną, podróż autokarem wyjechali zaraz po niedzielnym meczu z AEK Ateny. Gospodarze chcieli ich usadzić razem z działaczami klubowymi, podróżującymi samolotem, na trybunie honorowej. Wyjazdowcy PAOK-u nie przystali na takie rozwiązanie i zajęli miejsce w sektorze gości. Gospodarze odpalili parę stroboskopów.

Napoli 2-0 Villareal ().

Włosi na meczu, bez względu na kary UEFA, odpalili pirotechnikę - race, stroboskopy, zimne ognie i świece dymne. Szczególnie te ostatnie, odpalone za bramką, dały naprawdę fajny efekt. Wygraną swojego zespołu obejrzało ponad 46 tys. fanów.

Trabzonspor 1-1 Lille ().

Turcy na meczu zaprezentowali chorągiewki oraz transparenty na dwóch kijach.

Olimpique Lyon 2-0 Dinamo Zagrzeb (-).

To byłoby bardzo interesujące spotkanie, gdyby odbyło się z udziałem przyjezdnych. Bad Blue Boys jednak już wcześniej

zapowiedzieli, że mecze Ligi Mistrzów bojkotują (protest przeciwko właścicielom klubu trwa). Lyon zaprezentował niezłą kartoniadę w barwach, tworzącą liczbę "12" wokół gwiazd nawiązujących do Ligi Mistrzów. Mecz obejrzało 34,5 tysiąca widzów.

Wyjazd tygodnia: Genk w Leverkusen i Olympiakos w Londynie

Oprawa tygodnia: Oprawa Lyonu, Olympique Marsylii i Legii

Poprzednie relacje kibicowskie w dziale Na stadionach.